

Mikojan w rozmowie z kanclerzem Austrii Raabem. CAF



Jeszcze jeden triumf kolarzy polskich

Dzięki doskonałej jeździe Bugalskiego i Paradowskiego oraz dość wysokiej lokacie Grabowskiego Polacy po raz drugi wpisali się na listę zwycięzców drużynowych. Szczegóły dotyczące wyścigu na III etapie: Tabor — Praga i na IV etapie: Praga — Karlove Vary podajemy w „Nowinach Sportowych“.



„Senior” wyścigu Pokoju Jan VESELY (CSR) przemawia w czasie otwarcia X Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga — Berlin — Warszawa. CAF — Telefoto

7-letni chłopak podpalił wieś — straty wynoszą milion złotych

BIAŁYSTOK (PAP). 3 bm. we ws. Orłowice (pow. Sokółka w woj. białostockim) wybuchł groźny pożar, który zniszczył 7 domów mieszkalnych, 5 stodół oraz 5 chlewów z inwentarzem żywym i martwym. Straty wynoszą ponad milion złotych. Sprawca pożaru, jak wykazało dochodzenie, był 7-letni Stanisław Krokosz, który podpalił lensuszający się za stodołą jego ojca. W chwili, gdy dostrzeżono ogień, pożar objął stodołę i przetrwał się na sąsiednie zabudowania.

Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych powołano w Rzeszowie

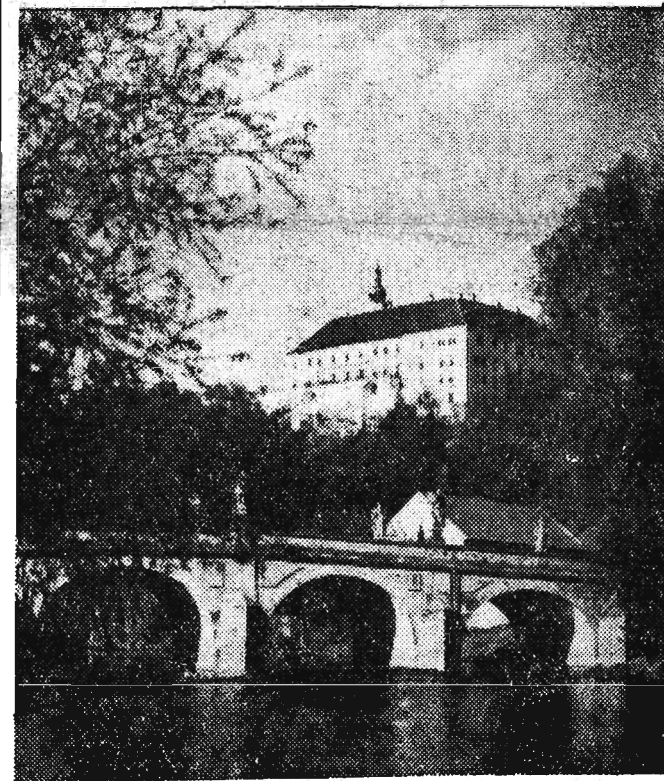
W dniu wczorajszym w sali kolumnowej Prezydium WRN w Rzeszowie odbył się Wojewódzki Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej z udziałem sekretarza KW tow. Wójcicka, zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN tow. Ostrowskiego, oraz delegatów i przedstawicieli spółdzielczości produkcyjnej z terenu.

Po referacie omawiającym aktualną sytuację w spółdzielniach produkcyjnych woj. rzeszowskiego, wywiązała się ożywa dyskusja. Dyskutancki za bierający głos, z wielką troską zwracali się do władz terenowych o pomoc w umacnianiu i zakładaniu spółdzielni produkcyjnych.

Dyskutancki zgłaszali także wiele pretensji pod adresem Rady Spółdzielczości Produkcyjnej, gdyż ta, ich zdaniem niezbyt konsekwentnie realizuje postulaty, jakie postawili przed nią spółdzielcy.

Pod koniec obrad powołano do życia Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Przewodniczącym Wojewódzkiego Związku został wybrany ob. Antoni Niemiec.

Czechosłowacja



Na zdjęciu: Widok zamku w Namesti nad Oslavou. FOT — CAF

Nieterminowe sporządzenie rozdzielników zamroziło w „Sanowagu” około 38 mln zł

Wskutek nieterminowego sporządzenia przez Komisję Planowania Gospodarczego rozdzielników dla „Motozbytu” place fabryczne „Sanowagu” zalega ponad 1.600 sztuk gotowych przyczep i naczeep samochodowych. To „zmechanizowane cmentarzysko” — jak przyjęto mawiać w tej fabryce — stanowi zamrożone kapitału na sumę ok. 38 milionów złotych oraz w bardzo poważnym stopniu utrudnia pracę zakładzie. Należy bowiem zaznaczyć, że „Sanowag” wypuszcza dziennie ok. 40 sztuk przyczep i naczeep samochodowych, a na placach fabrycznych nie ma już dostawnie skrawka wolnego miejsca. Nie znaczy to, by nie było nabywców chętnych do kupna wyrobów Sanockiej Fabryki Wagonów. W dyrekcji tego zakładu leży ponad 4 tys. pływających zamówień na przyczepy i naczeep samochodowe z różnych stron kraju. W tej sytuacji dźwiny wydał się fakt, że wielokrotne interwencje dyrekcji „Sanowazu” kierowane do Komisji Planowania Gospodarczego w sprawie sporządzenia na czas rozdzielników dla „Motozbytu” nie odniosły jak dotychczas, żadnego skutku. Dlatego też zalega Sanockiej Fabryki Wagonów słusznie domaga się, by nabywca kres tej gospodarczej anomalii, by przyczepy i naczeep samochodowe znalazły się wreszcie u odbiorców, którzy na nie czekają.

Kiermasz połączony z loterią książkową zainaugurował „Dni Oświaty Książki i Prasy” w Rzeszowie

Kiermasze książek są chyba najbardziej charakterystycznym elementem „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Podobnie jak w latach poprzednich „Dom Książki” przy współudziale wydawnictwa oświaty i PUPiK „Ruch” zorganizował duży kiermasz, połączony z loterią książkową. Stoiska z książkami oblegane były dosłownie przez młodzież i dorosłych, bo każdy chciał zobaczyć i kupić nowe tytuły jak i spróbować szczęścia. W losy loteryjne zaopatrzone zostały nawet kioski gazetowe. Ten pierwszy tegoroczny

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uwaga — Czytelnicy „Nowin Rzeszowskich”

Przypominamy, że prenumeratę pocztową na czerwiec przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do 10 maja 1957 r.

Jednocześnie zawiadamiamy, że administracje zakładów i instytucji, rady zakładowe i rady robotnicze, pracownicy instytucji mogą zamawiać prenumeratę „Nowin Rzeszowskich” na CZERWIEC w terminie do 10 MAJA 1957 r. bezpośrednio w oddziałach i delegaturach „Ruchu”.

Miesięczna prenumerata wynosi 10 zł. O wszelkich trudnościach, jakie napotykają Czytelnicy przy nabywaniu naszej gazety w kioskach „Ruchu” lub przy zamawianiu prenumeraty, prosimy zawiadamić bezpośrednio redakcję „Nowin Rzeszowskich” Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, gmach KW PZPR III p.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 64.570

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 107 (2456) — Rzeszów, poniedziałek 6 maja 1957 r.

Serdecznie witana delegacja rządu PRL zwiedziła Czechosłowację

PRAGA (PAP). W sobotę, 4 maja, polska delegacja rządowa z premierem Cyrankiewiczem, przybyła do największego ośrodka przemysłowego Czechosłowacji — Ostrawy, zwanej przez Czechosłowaków „stalowym sercem Republiki”.

Polskiej delegacji towarzyszyli w podróży wicepremier Karel Polacek, wiceminister spraw zagranicznych Ladislav Simonovic oraz ambasador Czechosłowacji w Warszawie Karel Vojacek.

W Ostrawie członków delegacji gościł w ratuszu miejskim przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, Josef Kotas. Wzdłuż całej trasy, prowadzącej z dworca na ratusz przedstawicieli rządu polskiego ser-

decznie witali mieszkańcy przez myślowej Ostrawy.

Z ratusza polscy goście po krótkich odwiedzinach konsulatu PRL w Ostrawie, udali się do największej czechosłowackiej budowni socjalizmu — Nowej Huty imienia Klementa Gottwalda w Kunczycach pod Ostrawą.

W towarzystwie czechosłowackiego ministra przemysłu hutniczego i kopalni rudy, Josefa Reitmajera oraz dyrektora zakładów Aloisa Polanskiego, polscy goście zwiedzili poszczególne działy tej imponującej budowni.

Po zwiedzeniu Nowej Huty im. Klementa Gottwalda, polska delegacja rządowa wyjechała z Ostrawy do Bratysławy.

Stolica Słowacji przyjęła przedstawicieli narodu polskiego z prawdziwie słowiańska gościnnością.

W drodze z dworca do hotelu, samochody z trudnością posuwały się wśród tłumów ludzi, którzy wrzucali do aut wiązanki kwiatów.

Kolejarze całego świata postugiwać się będą międzynarodowym słownikiem wydanym w Polsce

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się sprawozdawca PAP, w Krakowie rozpoczęła obrady Podkomisja Słownikowa Międzynarodowego Związku Kolejarzy (UIC). Podkomisja, w skład której wchodzi przedstawiciele kolej angielskich, francuskich, NRF, polskich, włoskich i ZSRR, w okresie najbliższych 2 tygodni dokona ostatecznej korekty międzynarodowego słownika kolejowego, opracowywanego od kilku lat przez Polskie Koleje Państwowe.

Międzynarodowy słownik kolejowy zawierać będzie ok. 5 tys. wyrazów w sześciu językach — angielskim, francuskim, niemieckim, polskim, rosyjskim i włoskim.

Międzynarodowy słownik kolejowy ukaze się w czerwcu br. i rozesłany zostanie do wszystkich państw na świecie. Zamówienia nastąpiły już wszystkie koleje świata. Po wydrukowaniu słownik ukaze się również w wolnej sprzedaży również w Polsce, jak i zagranicą.

Pomarańczowym blaskiem zdradza rak swą obecność w organizmie człowieka

NOWY JORK (PAP). Dr Ludwig von Bertalanffy z Los Angeles oznajmił w tych dniach o nowej metodzie rozpoznawania raka, która — aczkolwiek nie wyszła jeszcze poza stadium wstępnych eksperymentów, zapowiada się już obecnie jako nieskomplikowany i szybki sposób wykrywania nowotworów.

Oto na czym polega metoda dr Bertalanffy: wycinek próbny, będący częścią podejrzaną tkanki, nasyca się roztworem pomarańczowej farby zwanej „acridine”. Następnie wycinek ten poddawany jest działaniu promieni ultrafioletowych. Pod ich wpływem komórki rakowe — o ile takie znajdują się w badanej tkance — zaczynają jarzyć się czystym pomarańczowym blaskiem. Sąsiednie, normalne komórki świecą również, ale mniej jasno.

Źródłem pomarańczowego światła („wyzwolonego” przez promienie ultrafioletowe) jest kwas ribonukleinowy — ważny składnik komórki. Jak wyjaśnił dr Bertalanffy, komórki rakowe, które rozwijają się szybko, „zużywają” dużo kwasu ribonukleinowego i dlatego też ich pomarańczowy blask jest jaskrawszy od pocmierzowania rozwijających się wolno komórek normalnych.

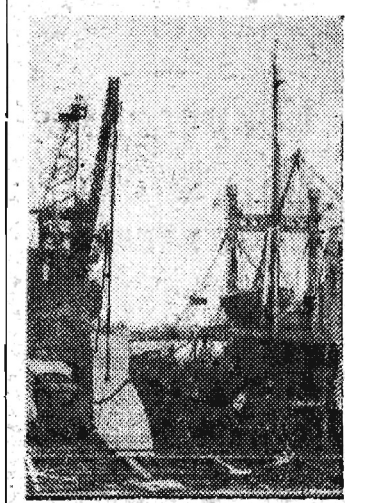
W Rzeszowie obradowała Wojewódzka Konferencja TPPR

W sobotę odbyła się w Rzeszowie Wojewódzka Konferencja Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Radzieckiej. Wzięło w niej udział ponad 140 delegatów z całego województwa. W obradach uczestniczyli również sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Wójcik, ob. Franciszek Depa z Wojewódzkiego Komitetu ZSL, przedstawiciel Zarządu Głównego TPPR tow. Jung, sekretarz KW ZMS tow. Drabik oraz inni zaproszeni goście.

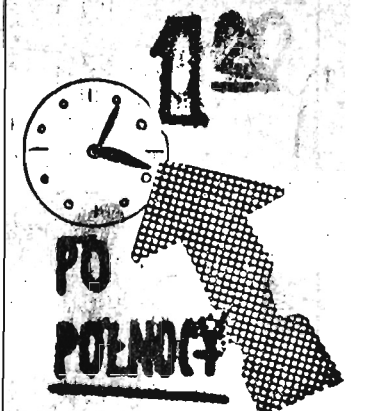
Referat na temat zadań i kierunków działalności Towarzystwa wygłosił przewodniczący Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Rzeszowie — Władysław Deregowski.

Wypowiedzi koncentrowały się szczególnie wokół dwu zagadnień — pracy polityczno-ideologicznej oraz rozszerzenia kontaktów z sąsiadującą naszym województwem radziecką Ukrainą — które TPPR w Rzeszowskim stawia sobie za główne kierunki działania na najbliższą przyszłość.

(Ciąg dalszy na str. 2)



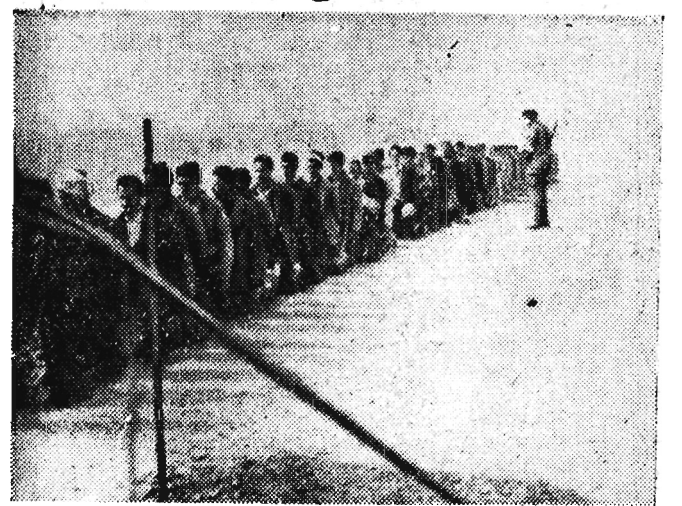
W porcie gdańskim rozładunkowo statek „Czeska nieć”, który przewiozł kolejny transport zboża ze Związku Radzieckiego. CAF



NOWY JORK (PAP). Do stolicy Hondurasu, Tegucigalpy, przybyła komisja wyznaczona przez państwa amerykańskie dla zbadania na miejscu przyczyn konfliktu i położenia kresu toczącej się walce między Hondurasem a Nikaragwą.

PARYŻ (PAP). W Syrii odbyły się 5 bm. wybory uzupełniające do parlamentu. Obserwatorzy polityczni podkreślają, iż wybory odbyły się w atmosferze spokoju i powagi.

W Algierze



W obozie w pobliżu bazy lotniczej Paul-Cazelles, internowani Algierczycy pod strażą spadochroniarzy. CAF

Rozmowa N. A. Bułganina z grupą turystek amerykańskich

MOSKWA (PAP). W dniu 4 maja przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przyjął na Kremlu grupę turystek amerykańskich — pracowników radia i stacji telewizyjnych USA.

Ósmy dzień trwa kryzys rządowy w Finlandii

HELSINKI (PAP). Już ósmy dzień trwa kryzys rządowy w Finlandii. Obecnie, po wezwaniu przez prezydenta Kekkonę na rząd Fagerholma do wycofania dymisji, kryzys wszedł w nową fazę. Fagerholm ma przystąpić do rozmów z kierownictwem partii socjaldemokratycznej w celu wyjaśnienia możliwości usunięcia rozbieżności, jakie wystąpiły na niedawnym kongresie tej partii.

Rozpoczął się redyk owiec w Bieszczady

2 bież. miesiąca przybyły do stacji kolejowej w Ustrzykach pierwsze transporty owiec z Podhala, które przywieziono na letnie wypasy w Bieszczady. W ciągu dwu dni z wagonów na tej stacji wyładowano blisko 5 tysięcy sztuk owiec. Skierowano je na wypasy na łąki, należące do PGR i RLP w okolicach Szewczenkowa, Stuposian oraz Ustrzyk Górnych.

Nowe propozycje rozbrojeniowe wysunięte przez Związek Radziecki pisze dziennik „Kuangminzipao“ napawają narody wszystkich krajów wiarą w sprawę zachowania pokoju

PEKIN (PAP). W artykule pt. „Wielkie wysiłki zmierzające do przewyższenia impasu w rokowaniach rozbrojeniowych“, dziennik „Kuangminzipao“ pisze 4 bm., że nowe propozycje Związku Radzieckiego w sprawie podjęcia częściowych kroków w dziedzinie rozbrojenia, świadczą raz jeszcze o olbrzymich wysiłkach ZSRR, zmierzających do przewyższenia impasu w rokowaniach na temat rozbrojenia.

Związek Radziecki — zasnacza dziennik — kierując się zasadami pokojowej polityki zagranicznej, z własnej inicjatywy wysuwał niejednokrotnie konkretne propozycje w celu rozwiązania problemów dotyczących rozbrojenia. Równocześnie Związek Radziecki zrealizował szereg posunięć w zakresie redukcji swych sił zbrojnych. Jednakże szersze stanowisko ZSRR nie zostało poparte przez mocarstwa zachodnie, które w sprawie tej nie posunęły się ani o krok naprzód, a nawet cofnęły się wstecz w porównaniu z poprzednio zajmowanym przez nich stanowiskiem.

Kiermasz połączony z loterią książkową zainaugurował „Dni Oświaty Książki i Prasy“ w Rzeszowie

(Ciąg dalszy ze str. 1) kiermasz przeszedł zdecydowanie pod znakiem dużego zainteresowania młodzieży i dzieci. Stoiska były bogato zaopatrzone w książki o tematyce młodzieżowej i dziecięcej. Dysponowały dużym wyborem bajek. Największym popytem cieszyła się nowa książka Leopolda Tyrmanda „Gorzki smak czekolady Luculus“ oraz poezje Gałczyńskiego.

Nowością była sprzedaż obrazów — reprodukcji prac znanych malarzy. Tę pierwszą imprezę, wchodzącą w skład „Dni Oświaty, Książki i Prasy“, należy uznać za udaną. Podobne imprezy odbyły się w wielu miastach naszego województwa.

W Rzeszowie obradowała Wojewódzka Konferencja TPPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Zebrań poparli uchwałę Prezydium Zarządu Wojewódzkiego w sprawie likwidacji komisji koordynacyjnych i powołania na powrót do życia i działalności kół TPPR oraz inne zmiany organizacyjne.

Na zakończenie obrad podjęto uchwałę, która nakreśla kierunki pracy zarówno Zarządu Wojewódzkiego, zarządów powiatowych TPPR, jak i całej organizacji naszego województwa.

W trakcie konferencji uzupełniono zdekompletowany skład Zarządu Wojewódzkiego TPPR i jego prezydium. Przewodniczącym Prezydium ZW pozostał nadal Władysław Deręgowski, wiceprzewodniczącymi — Jan Mirek i Jerzy Leyko. Funkcję sekretarza pełni w dalszym ciągu Stanisław Habrat, zastępcą jest Maria Łyszesarska. Uczestnicy konferencji wybrali spośród siebie kilkunastu delegatów na krajową naradę TPPR, która odbędzie się w połowie maja br.

Sytuacja w Jordanii

Król Hussein kieruje policją jordańską

PARYŻ (PAP). Korespondenci agencji zachodnich donoszą, że akcją policyjną i czystką przeprowadzaną w szeregach armii kieruje osobiście król Hussein. Policja jordańska poszukuje szczególnie aktywnie członków przywódców nacjonalistów: dr Abdel Rahmana Pharaona, Nabih Ruchelida Issy Madinata. Generał Mohamed Maht, były szef wywiadu, znajduje się pod stałym nadzorem, jego brat — dowódca artylerii armii jordańskiej — został aresztowany.

Internowani przebywają w obozie Abdali pod strażą jednostek beduińskich, pozbawieni wszelkiej łączności ze światem zewnętrznym.

Dwa incydenty w Kairze

PARYŻ (PAP). Jeden Egipcjanin został zabity, a jeden ranny w wyniku dwóch kolejnych incydentów, do jakich doszło w pobliżu obozu żołnierzy indonezyjskich wchodzących w skład sił policyjnych ONZ. Komunikat dowództwa tych sił stwierdza, iż ogień w obu wypadkach otworzyli wartownicy chcąc uniemożliwić wejście na teren obozu. Komunikat podkreśla, iż w sprawie tej toczy się śledztwo.

Do NRF przybędzie brytyjski „pułk atomowy“

BONN (PAP). Zachodnio-niemiecka agencja DPA stwierdza, iż mimo oficjalnego zaprzeczenia brytyjskiego Ministerstwa Spraw Wojskowych, kół związane z dowództwem wojsk brytyjskich w NRF oświadczyły, że do Niemiec zachodnich ma przybyć angielski pułk wyposażony w pociski zdolne kierowane i taktyczną broń atomową. Pułk ten ma zastąpić 13 tys. żołnierzy brytyjskich, którzy w myśl planu reorganizacji wojsk angielskich powinni do kwietnia 1958 r. zostać wycofani z NRF.

Przebieg WYDARZEN

„Podróżując po krajach Europy zachodniej i rozmawiając z różnymi ludźmi — pisze znany publicysta amerykański Walter Lippman na łamach „New York Herald Tribune“ — doszedłem do wniosku, że istnieje tam znamienna zgodność, a być może nawet jednorodność, w sprawach dotyczących Związku Radzieckiego, Bliskiego Wschodu i Stanów Zjednoczonych. Nie spotkałem ani jednego człowieka, który by myślał, że Związek Radziecki planuje lub przygotowuje wojnę powszechną“.

NATO w BONN I BONN W NATO

Wbrew tej powszechnej na Zachodzie opinii, politycy atlantycki rozpoczęli wiosenne posiedzenie Rady NATO w Bonn od przemówień na temat przeko-agresywnych zamiarów Związku Radzieckiego. Na to potrzebny im jest ten wyciągnięty z lamusa zimniej wojny argument: Bronia nim celowość istnienia paktu atlantyckiego przeżywałoby pewien kryzys. Nie przebrzmiałby bowiem jeszcze w obzaju zachodnim echa nieporozumień, związanych z agresją anglo-francuską na Suez, a zaczęły się kontrowersje na temat planów przebrojenia, które pierwsze zaczęła realizować Anglia. Stąd potrzeba używania dla nowojennych argumentów dla umocnienia z jednej strony atlantyckiego sojuszu, a z drugiej dla realizacji nowych planów zbrojeń atomowych. Były one jednym z punktów obrad ostatniej sesji rady paktu atlantyckiego.

Trudno przypuścić, że obrady na temat wyposażenia wojsk atlantyckich w broń atomową toczyły się przy całkowitej zgodności zachodnich partnerów. Stały się Zjednoczone, pragnąc wyposażyć w tę broń swych europejskich sojuszników, przeciwstawiały się bowiem zdecydowanie podejmowanym przez nich w związku z tym próbom zmniejszenia liczebności wojsk lądowych. Równocześnie Niemcy zachodnie nie chcą czekać na ostateczną decyzję i już dziś pragną przejść śladem Anglii na zbrojeń atomowe, nie wypielając rzeź jama swych zobowiązań atlantyckich w wystawieniu odpowiedniej ilości lądowych sił zbrojnych. To z kolei grozi, że za przykładem Wielkiej Brytanii i NRF zechcą zmniejszyć swoje ciężary zbrojeniowe również inni partnerzy.

„Niemcy remilitaryzują się szybko po wojnie Hitlera, niż to robiły po wojnie Kaisera“ — pisze angielski „Daily Express“ Wyrzyna stawka amerykańska na NRF w polityce USA. W Europie, której dowodem chociażby nominacja Speidla czy obecna sesja NATO w Bonn, nie może nie budzić obaw u Anglików; nie rozpraszają tych obaw anty-radzieckie hasła polityki atlantyckiej.

BRENTANO CONTRA ADENAUER

Obok tych wewnętrznych kłopotów, związanych ze sprawą przebudowy militarnej, niemały wpływ na stosunki w łonie NATO mają również czynniki zewnętrzne — nacisk opinii publicznej, domagającej się przerwania wyścigu zbrojeń atomowych oraz dyplomatyczna akcja Związku Radzieckiego, mająca na celu złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Jednym z punktów obrad NATO w Bonn była sprawa stosunków między Wschodem i Zachodem. W nawiązaniu do toczących się

w Londynie obrad rozbrojeniowych, politycy atlantyccy musieli wziąć tu pod uwagę zarówno notę ZSRR do NRF, ostrzegającą rząd brytyjski przed zbrojeniami atomowymi, jak i ostatnie radzieckie propozycje rozbrojeniowe.

Von Brentano zaprzeczył istnieniu planów uzbrojenia atomowego Bundeswehry. Zdezawuował tym samym uprzednie oświadczenia Adenauera i Strausa. Jedynym tłumaczeniem takiego wywrócenia koźła w ostatniej minucie przez rząd — pisze angielski „News Chronicle“ — jest wzrastająca niechęć niemieckiej opinii publicznej, ostrzeżonej przez deklarację getyngską“.

NOWE INICJATYWY

Rozważając sprawę stosunków Wschód — Zachód na ile obrad Podkomisji Rozbrojeniowej w Londynie, członkowie NATO i tu stanął przed zagadnieniem udzielenia odpowiedzi na ostatnie propozycje radzieckie w kwestii częściowego rozbrojenia. Wprawdzie podkomisja odbyła niedawno setne posiedzenie i obraduje przy niezmiennym od lat tradycyjnym porządku dziennym. Jednak dzięki inicjatywie ZSRR zmienia się ostatnio w pewnej mierze towarzysząca tym obradom atmosfera.

Są dzienniki zachodnie, gotowe uknąć ostatnie propozycje Związku Radzieckiego za manewr propagandowy, bądź doszukujące się w nich niekorzystnych dla Zachodu elementów. A jednak duża ich część traktuje je bardzo realnie. „Propozycje radzieckie — pisze angielski „Manchester Guardian“ — dają nadzieję, że obie strony mogą rokować nad pewnego rodzaju pierwszym krokiem, który byłby korzystny dla obu stron“.

Niesposób dziś ocenić, jak dalej potoczą się obrady nad tą ka-pitałną dla ludzkości i bezpieczeństwa sprawą. Jeżeli już mówimy jednak o problemie walki z groźbą wojny, wspominając je go „dwunastoletnią“ historię, to musimy tu również wspomnieć o udziałzie Polski w jego rozwiązaniu.

Przypominamy aktywność polskiej polityki zagranicznej, zmierzającą w kierunku odprężenia, świadomi jej dużo większych osiągnięć w ostatnich okresie. Nie przebrzmiałby jeszcze echa zasytyckiej podróży naszej delegacji rządowej, stanowiącej poważny wkład Polski w sprawę odprężenia w stosunkach międzynarodowych, a delegacja naszego rządu bawi w Pradze.

MORALIZATOR Z KANONIERKĄ

Ostatnie doniesienia z Jordanii mówią o coraz bardziej realnie zarysowującej się możliwości utworzenia anty-egipskiego sojuszu Jordanii z Arabią Saudyjską i Irakiem. Obecnie Waszyngton liczy na to, że sytuacja w Jordanii będzie miała swój wpływ na i tak już napiętą sytuację u najpewniejszego dotychczas sojusznika Egiptu — Syrii, gdzie odbywają się wybory uzupełniające do parlamentu. Jak potoczą się dalej wydarzenia?

Walka o rozbiście jednoci świata arabskiego odbywa się w atmosferze silnego nacisku militarnego USA. Wojska tureckie skoncentrowane zostały na granicy Turcji z Syrią. Flota USA zawinęła do stolicy Libanu, Bejrutu. Ujawniły się prawdziwy charakter doktryny Eisenhowera i metod polityki amerykańskiej, która od pobjęcia na agresję Anglii i Francji, sama przeszła obecnie do realizacji na Bliskim Wschodzie polityki siły. Nienowym to dla nas charakter polityki amerykańskiej. Coraz trudniej jest jednak ukrywać pod osłoną moralizatorskich frazesów konkretne posunięcia, grożące bezpieczeństwu świata. Dyplomatyczna inicjatywa ZSRR w poważnym stopniu kępuje plany ekspansji. Ludzkość coraz bardziej zdecydowanie popiera pokojowe współżycie narodów. Warto, by politycy amerykańscy zastanowili się nad tymi faktami.

EDWARD DYLAVERSKI

Koło Tarnobrzega powstanie kombinat chemiczny

W dniu 1 maja br. w artykule pt. „W kopalni polskiego złota“ pisaliśmy o tarnobrzesckiej siarce i pierwszej kopalni odkrywkowej w Piasecznie. Artykuł ten spotkał się z wielkim zainteresowaniem wśród Czytelników naszego pisma, którzy przysłali do redakcji na ten temat swoje pisemne uwagi. Jeden z listów publikujemy w dniu dzisiejszym.

SZANOWNA REDAKCJO!

Na temat tarnobrzesckiej startki pisano już wiele artykułów. Ostatni ukazał się na łamach „Nowin Rzeszowskich“ pt. „W kopalni polskiego złota“. Dziennikarz, który pisał ten artykuł wspominał przy końcu o trudnościach finansowych, które uniemożliwiają pełną eksploatację startki. Jeśli rzeczywistość nasz rząd ma duże kłopoty finansowe, to — moim zdaniem — trzeba szukać innych źródeł wyjścia z tej sytuacji. Należałoby się przede wszystkim zwrócić o pomoc do społeczeństwa, które na pewno poprze każdą inicjatywę naszego rządu.

Uważam, że można np. (tak jak to się praktykuje z rozbudową naszej floty) wprowadzić system akcji albo udziałów. Udziały te mogłyby być później spłacone. Ludzie dadzą pieniądze. Dadzą, bo sprawa należytego i szybkiego rozwoju w naszym województwie przemysłu siarkowego, leży nie tylko w interesie państwa, ale również całego narodu.

T. Z. (nazwisko i adres znane redakcji)

Pragniemy zakomunikować wszystkim Czytelnikom naszego pisma i tym którzy do nas napisali w sprawie siarki, że — jak podaje „Trybuna Ludu“ w dniu 3. V. br. — na rozszerzonym Kolegium Ministerstwa Przemysłu Chemicznego powzięto uchwałę w sprawie budowy kombinatu siarkowego w rejonie Tarnobrzega. Powstana tam dwie odkrywkowe kopalnie siarki (Machów, Piaseczno), nowoczesne urządzenia, drogi, osiedle mieszkaniowe, most kolejowo-drogowy na Wiśle, kolej oraz inne inwestycje.

Kombinat będzie produkować około 500 tys. ton siarki rocznie. Później produkcja zwiększy się. Koszt jego budowy wyniesie blisko 2 miliardy złotych. W 1966 roku kombinat ruszy już „pełną parą“. Przewiduje się amortyzację kosztów budowy kombinatu w 1966 roku. Kopalnie odkrywkowe (na razie dwie) będą wyposażone w nowoczesny sprzęt górniczy radziecki, czeski i polski.

Decyzja Ministerstwa Przemysłu Chemicznego w sprawie budowy kombinatu siarkowego ma olbrzymie znaczenie nie tylko dla powiatu tarnobrzesckiego, województwa rzeszowskiego, ale również dla całego kraju. A swoją drogą — nad propozycjami naszego Czytelnika warto się zastanowić.

(edwi)

Francuzi nie chcą służyć pod rozkazami Speidla

PARYŻ (PAP). Jak już podaliśmy, niedawno młody Francuz Claude Marty naraził się na areszt za odmowę służby pod rozkazami byłego generała hitlerowskiego Speidla — sprawy śmierci jego ojca rozszerzanego podczas okupacji przez faszystów.

Obecnie w ślady Marty'ego poszedł student lyoński Louis Guillermet. Jego ojciec również został rozstrzelany z rozkazu Speidla 20 czerwca 1944 roku. Za odmowę wstąpienia do wojska Guillermet został uwięziony.

Aresztowanie to wywołało we Francji powszechne oburzenie. Senator Jacques Deburidel przemawiając na konferencji prasowej w imieniu Kom. Akcji Przeciw Speidlowi

oświadczył, że „wbrew temu, co wyobrażają sobie pewne czynniki, kampania przeciw byłemu generałowi hitlerowskiemu dopiero się zaczyna“. Komitet zapowiada wydanie specjalnej broszury omawiającej całokształt działalności Speidla od 1933 r.

Szpieg-bigamista przed sądem w Austrii

WIEDEN (PAP). Przed sądem austriackim stanął A. Spala, oskarżony o bigamię. W czasie rozprawy okazało się, że jest on szpiegiem brytyjskim i w czasie trwałych wydarzeń na Wędrzech przetrzymany został przez wywiad brytyjski do Budapesztu.

DRODZY czytelnicy, wasz sprawozdawca znajduje się w sali sądowej, na pewnej planecie, znanej w konstelacji słonecznej pod nazwą Ziemia — a bardziej ściśle Ziemia Rzeszowska gdzie na ławie oskarżonych staje przed NAJWYŻSZĄ RACJĄ — niejaka Dystrybucja.

W tej właśnie chwili na salę wkracza przewodnicząca Sądu — OPINIA PUBLICZNA. Obok w charakterze ławników zasiadają PRAWDA i INTERES SPOŁECZNY. Zespołu oskarżycielski składa się z wybitnych ekonomistów, prawników oraz reprezentantów prostych i uczciwych ludzi. Obronę przyjęli wybitni specjaliści z zakresu prawa i handlu, przemysłu i ekonomiki.

A oto w telegraficznym skrócie główne tezy aktu oskarżenia:

GDZIE WSIĄKAJĄ MILIARDY?

Jeden z poważniejszych ekonomistów Polski — członek Rady Ekonomicznej — obliczył, że straty społeczeństwa, wynikłe z wszelkiego rodzaju nadużyć w handlu oraz szkodnictwa gospodarczego wynoszą w ciągu roku około 20 miliardów złotych. Jest to kwota, która w sposób bardzo wyraźny może poprawić stopę życiową ludzi najmniej zarabiających w kraju.

Chciałbym tu jeszcze dodać, że obliczenia te oparte są wyłącznie na wykrytych nadużyciach, a zatem, nie obejmują wszystkich przestępstw gospodarczych popełnianych w kraju.

Jeśli chodzi o województwo rzeszowskie, to ilość przestępstw gospodarczych wykrytych wyniosła w ubr. ponad 10 tys., a w roku bieżącym wykazała proporcjonalnie znaczny wzrost. W cyfrach tych nie ujęto znacznej części bardzo poważnych nadużyć oraz ogromnej ilości mniejszych, codziennych kombinacji handlowych i spekulacyjnych.

Obok bowiem niepokojąco wielkiej ilości nadużyć na dużą hurtową skalę — jak przechwytywanie towarów hurtem, przecenianie i następnie rozsprzedawanie „między swoich” dużych ilości atrakcyjnych towarów na ogromne kwoty — nasz handel uspołeczniony trawia inne pomniejsze choroby. Wymienię tylko część z nich.

SWOISTE „SPÓŁKI”

Na przykład w samym tylko Rzeszowie znaleziono w sklepach państwowych i PSS towary prywatne na sumę pół miliona zł. Sprzedawanie własnych towarów w sklepach uspołecznionych przynosi rzecz prosta duże zyski — jako że taki zwolennik swoistej pojętej spółki państwo-prywatnej nie płaci przecież podatku, nie ponosi kosztów manipulacyjnych ani w ogóle żadnych innych.

Notorycznym i bardzo częstym zjawiskiem w naszym handlu jest sprzedawanie np. towarów tekstylnych niższych gatunków po wyższych cenach, poprzez drobne zmiany w „specyfikacji”. Kierownik sklepu Przedsiębiorstwa Gódczyńskiego w Jasie dokonał podobnych „drobnych” zmian na sumę 87 tys. zł w ciągu bardzo krótkiego okresu „pracy”.

Wykupywanie atrakcyjnych towarów przez pracowników handlu i spekulantów, a następnie sprzedaż tych samych towarów z doliczeniem wcale nie lichej „marży”. Drobnymi, lecz nader typowym tego przykładem jest „najmłodszymi” sklep w Rzeszowie „Gallux”, który jeszcze przed otwarciem

Są tam między nimi właśnie ci ludzie, którzy wykradli z dostarczanych nam przez Związek Radziecki partii pszenicy kilkadziesiąt ton. Pomijam tu sprawę dozoru i nieudolności MO. Chodzi mi o innego rodzaju proces przestępczy.

Oto tamtejsze GS spokojnie zakupują od gospodarza mającego ledwie pół hektara ziemi — nadwyżkę pszenicy w wysokości 8 i więcej ton. Nikt z przeznaczonych pracowników GS, nie zastanawia się nawet skąd biorą się tacy cudotwórcy rolni. A nie zastanawiała się nad tymi cudami po prostu dlatego, że to w ich interesie leży wykonanie planów skupu zboża, a że ziarno to jest kradzione — to ich już nie obcho-

mie? Nie dość na tym. Aby udowodnić przestępstwo należy przedstawić zeznania co najmniej dwóch świadków — przy czym nie mogą być świadkami pracownicy organów kontrolnych i MO.

Doszło do tego, że spekulanci jawnie kpią sobie z naszej nieudolności. Np. do Mielca przyjechała grupa spekulantów. Zgłosili się w PIH i oświadczyli, że jako „lojalni obywatele” uważali za swój obowiązek „zgłosić”, że przewieźli tu „pohandlować”. Możemy to śmiało zrobić — powiadają, jako że władza ludowa, nie może nam nic zrobić. Paragrafu nie ma.

GŁOS MA OBRONA

Nie możemy negować oczywistego faktu, że w handlu naszym nie dzieje się najlepiej. Obok zwykłej nieudolności powodującej zaburzenia w zaopatrzeniu, obok niedostatecznej operatywności naszego aparatu handlowego — dającej pole do popisu kombinatorom i spekulantom — występują i z tym się też zgadzamy, wypadki jawnej nieuczciwości, kradzieży i nadużycia.

Przyjrzyjmy się naszym kadrom handlowym. Często niżejleżący poziom wykształcenia zawodowego — niemal żaden ogólny.

Ręczę, że większość nieuczciwych pracowników handlu nie zdaje sobie z tego sprawy, że okrada konkretnych ludzi — swoich sąsiadów i współmieszkańców, lecz jakieś dość abstrakcyjne dla nich pojęcie „państwo”.

Pytam więc — cóż uczyniliśmy, aby podnieść poziom ogólny i moralny pracowników handlu? To jedna strona medalu. Druga to właśnie słabość organów kontrolnych, nieudolność lub wręcz nieuczciwość wielu komisji remanentowych. Poczuć bezkarności oraz łatwość omiędzienia kontroli wydatnie wzmacnia przestępczość.

Dlatego też rozpatrując sprawę nadużyć i nieuczciwości w handlu, nie wolno zapominać o ich źródłach, a zwłaszcza o jednym najistotniejszym — umiejscowieniu wychowywania ludzi w duchu poszanowania własności społecznej i nie demoralizowaniu ich przez łatwość dokonywania nadużyć.

Uważamy nadto za swój obowiązek stwierdzić, że nie wolno generalizować sprawy nadużyć. W naszym aparacie handlowym pracują w większości ludzie z gruntu uczciwi, opierający się zwiąskowo wszelkim pokusom łatwego zysku i nie dający się wciągnąć elementom spekulacyjnym, które przecież nie ustają w wysiłkach, by wprowadzić sumiennych i uczciwych ludzi handlu na drogę kombinacji i nadużyć.

Przewodnicząca Sądu OPINIA PUBLICZNA w towarzystwie PRAWDY i INTERESU SPOŁECZNEGO — udała się na naradę. Czekamy na wypowiedzi opinii publicznej w imieniu prawdy i interesu społecznego. Jeśli czytelnicy chcą w tej sprawie wydać wyrok i zaproponować środki do walki ze spekulacją i nadużyciami, mogą to uczynić przesyłając na adres „Nowin Rzeszowskich” swe uwagi.

Z. JAGIELSKI

P. S. Z podanej wstępnie kwoty 20 miliardów zł część przypada na szkodnictwo gospodarcze niezwiązane z handlem. O innych przestępstwach gospodarczych — na następnej rozprawie.

Reportaż wcale nie surrealistyczny
W IMIENIU NAJWYŻSZEJ RACJI...

zdażył „opchnąć na lewo” towaru za 20 tys. zł. Wiadomo wszystkim, że ilość mank w sklepach nie tylko nie spada, lecz przeciwnie wzrasta. W samej tylko sieci WZGS suma mank wzrosła z 14 mln do 27 mln zł. Jak powszechnie wiadomo, sprawcy mank — bywają często „karani”... przeniesieniem do zarządów GS, księgowości czy innego sklepu.

Muszę tu jeszcze podkreślić, że wykryte manka nie stanowią bynajmniej brawudliwej sumy wszystkich faktycznie popełnionych nadużyć. Nasi handlowcy wiedzą o tym, że tzw. remanenty od dawna już przestały być groźne dla wybitnych kombinatorów. Wyprowadzenie w pole komisji remanentowej, lub jak to się również zdarza — współpraca z tymi komisjami składającymi się przeważnie z tych samych nieuczciwych ludzi należą do wypadków masowych.

Rozszerzająca się baza spekulacyjna i rosnąca podaż towarów na tzw. wolnych rynkach — a pochodząca ze sklepów uspołecznionych jest wyraźnym dowodem, że „współpraca” między szeregiem placówek handlu uspołecznionego a elementami spekulacyjnymi kwitnie coraz lepiej i coraz jawniej.

ELDORADO W ŻURAWICY

Pozwolę sobie tu jeszcze przytoczyć przykład bodaj najbardziej charakterystyczny a wskazujący, jakimi to absurdalnymi drogami chadzać może szkodnictwo gospodarcze. Gdybyście pojechali w okolicę Żurawicy — zobaczylibyście sporo małych gospodarstw, których właściciele nie mają powodów do narzekania na niską stopę życiową. Budują się w oszalałym tempie i żyją na poziomie bardzo za- możnym.

Mało tego, stądzieje otrzymywali jak najbardziej oficjalne premie za wysokie przekroczenie planu dostaw! Rzecz jasna i owi „sumienni” pracownicy GS otrzymywali poważne premie — jako że także znakomicie wykonali swe plany skupu.

O ile sprawców kradzieży oczekuje kara — o tyle nikt nie odpowiada za tak swoiste — oficjalne i premiowane przez państwo paśerstwo. Nie będę wchodził w drobiazgi — na zakończenie dodam tylko, że nie ma w tej chwili w całym województwie fachowca, który by był zdolny do zobrazowania wszystkich przejawów przestępczości gospodarczej w handlu, budownictwie, inwestycjach i przemysle.

W imieniu najwyższej racji społecznej, w imieniu milionów ludzi uczciwych okradanych systematycznie przez oficjalnych i nieoficjalnych złodziei mienia państwowego — domagam się wyciągnięcia jak najdalej idących wniosków zmierzających primo: do oczyszczenia uspołecznionego handlu z nieuczciwych pracowników i kombinatorów, secundo: wydatnego wzmocnienia organów powołanych do ścigania przestępczości gospodarczej oraz reaktywowania społecznych komisji kontroli.

SHERLOCK HOLMES PIŁNIE POTRZEBNY

Chciałbym poinformować OPINIĘ PUBLICZNA o trudnościach w pracy naszych organów. Trudność pierwsza i zasadnicza. Niedostateczny poziom fachowy większości naszych pracowników. Aby wykryć i udowodnić przestępstwo gospodarcze, trzeba wysokiej wiedzy handlowej, ekonomicznej i specjalistycznej, tzn. gruntownej znajomości kontrolowanego przedsiębiorstwa, jego specyfiki i techniki działania. Do tego niezbędna jest duża wiedza zawodowa, której niestety brak wielu naszym inspektorom.

A więc sprawa lepszego wyszkolenia naszych kadr, to pierwszy warunek skutecznej działalności organów kontrolnych. Drugi — to pozyskanie sobie pełnej pomocy społeczeństwa, które niestety nie zawsze skłonne jest do jej udzielenia.

Są też trudności natury prawnej. Dotyczy to zwłaszcza spekulacji. Obowiązujący w tej sprawie dekret jest niezbyt i wybitnie utrudnia nam pracę. No bo proszę zważyć, że — dekret ten wyraźnie powiada: „do odpowiedzialności karnej można pociągać dopiero wówczas, kiedy udowodni się spekulantowi i w i a d o m e z a k l o c a n i e o b r o t u t o w a r o w e g o w c e l u c i a g n i e c i a o s o b i s t y c h k o s z t o w”.

BEZKARNI SPEKULANCI

Czy np. wykupienie 30 sweaterów z Galluxu, lub 20 kg cytryn — jest zakłócaniem obrotu towarowego? A jak w dodatku udowodnić spekulantowi, że czynił to świadom-

PRZED PALACEM w Wilanowie...



...zakwitły magnolie.

CAF — fot. MIEDZA

Wotarium GOSPODARCZY

PODZIEMNA ULICA
W Mediolanie rozpoczęto budowę podziemnej ulicy przeznaczonej do parkowania samochodów. Wyłoty tej ulicy wychodzą na Via San Paulo i Via San Pietro all'Orto. Jej długość wyniesie 350 m, a poziom znajduje się o 5,40 m poniżej poziomu ulic miejskich.

Ulica ta będzie rozwiązaniem problemu parkowania w jednej z dzielnic Mediolanu o znacznym natężeniu ruchu.
CIDNT

PODMORSKIE WIERCENIA W POSZUKIWANIU ROPY

Na południowym Morzu Chińskim w odległości 45 km od brzegów Brunel (Brytyjskie Borneo) zainstalowano na rafach koralowych, występujących 10 m pod poziomem morza, stałą sztuczną wyspę, z której można dokonywać wierceń w poszukiwaniu ropy. Druga taka wyspa została niedługo zbudowana w odległości 15 km od brzegów Sarawaku (Borneo), w miejscu, gdzie głębokość morza wynosi 25 m.

Wyspy te zostaną wyposażone dla zapewnienia wygodnej i samowystarczalności zatogi w radiostacji, słowni, magazynach potrzebnych materiałów i platformy do lądowania helikopterów. Obie te wyspy są znacznie większe od trzech już istniejących, umiejscowionych w odległości około 2 km od brzegów Borneo. Na wyspie można wykonywać wiercenia naraz: jedno pionowo, a 3 pod kątem nachylenia — do głębokości 3.000 m.

NOWY TRAWLER

Centralne Biuro Konstrukcji Okrętowych w Gdańsku zaprojektowało nowoczesny trawler rybacki typu — B-14 o nośności 500 ton, który będzie mógł dokonywać połowów bez zawijania do portu przez 35 dni. Trawler ten zostanie wyposażony w wydawną tranu rybnego i maczki rybnej, obszerne ładownie na rybę soloną oraz wygodne kabiny dla załogi. Przewiduje się, że do końca bieżącego roku Stocznia w Gdyni spuści na wodę 3 jednostki tego typu.

Ważne dla mieszkańców Rzeszowa

W celu uporządkowania spraw kancelaryjnych w Wydziale Kwaterunkowym, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 1957 r. podjęto uchwałę o zamknięciu Wydziału Kwaterunkowego w dniach od 8. V. do 18. V. br. W tym okresie Wydział Kwaterunkowy nie będzie załatwiał żadnych spraw jak również nie będą przyjmowane strony w sprawach mieszkaniowych, lokalowych itp.

Ponadto z uwagi na zdarzające się często różnice między obecnym stanem faktycznym, a okolicznościami podanymi w podaniach złożonych dawniej (np. urodzenie dziecka, zawarcie związku małżeńskiego, wyjazd z Rzeszowa itp.), Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podjęło również uchwałę uznającą jednofazowo za nieaktualne wnioski o przydział mieszkania złożone przed 1. I. 1956 r. ustanawiając równocześnie 30-dniowy termin, w którym wnioskodawcy mogą na piśmie podtrzymać zgłoszone wnioski o przydział mieszkania.

W pismach podtrzymujących zgłoszone wnioski, należy w szczególności opisać obecne warunki mieszkalne, ilość osób wspólnie zamieszkających, od kiedy wnioskodawca mieszka w Rzeszowie, kiedy i skąd przybył do Rzeszowa oraz nazwę zakładu pracy, w którym wnioskodawca lub członek rodziny pracuje.

TELEWIZJA POZNAŃSKA

1 maja br. Poznań otrzymał miły podarunek. W dniu tym rozpoczęła normalną pracę poznańska stacja telewizyjna.

Na zdjęciu: Studio w czasie nadawania audycji telewizyjnej.

CAF — fot. GRZĘDA

O podatku za bezdzietność i podatku „panieńskim”

Od dłuższego już czasu dyskutowana jest sprawa czy zwiększony podatek od wynagrodzeń, jaki płać osoby niezamężne i kawalerowie oraz osoby bezdzietne, mające jednak czy to swoich rodziców, czy innych członków rodziny na utrzymaniu, jest w obecnej sytuacji uzasadniony.

W pierwszych latach powojennych podatek ten był elementem polityki populacyjnej — państwu zależało, by obrazyłoby straty biologiczne, jakie poniósł nasz naród zobalony jak najszybciej skompensować. Dzisiaj jednak sytuacja uległa pod tym względem zasadniczej zmianie.

Ale dawne przepisy obowiązują. I tak, dotychczas, jeżeli matka lub żona mężczyzny — bez względu na wiek — w ciągu dwóch lat od zawarcia związku małżeńskiego nie mają potomstwa — płać 10 proc. wyższą kwotę podatku (jeżeli zarabiają ponad 970 zł).

Gdy panna lub kawaler ma skończonych 25 lat, płać 20 proc. wyższą kwotę podatku od wynagrodzeń, począwszy od zarobku 780 zł. Wdowom i wdowcom przysługuje zwolnienie od tego podatku jedynie w wypadku, gdy piąte co najmniej 10 lat wychowywali dzieci. Utrzymywanie rodziców czy innych członków rodziny nie jest brane pod uwagę.

Sygnaly o słusznym kwestionowaniu przez społeczeństwo celowości utrzymania tego stanu rzeczy — dotarły do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

W tym celu Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zmierzające do zmiany dotychczasowych nieuczciwych przepisów skierowane zostały do Urzędu Rady Ministrów. Należy przede wszystkim, że w niedługim czasie wprowadzone zostaną — odpowiadające aktualnej sytuacji — postanowienia w tej sprawie.

Bgr.





1957
Poniedziałek
6
maja
1957 r.
Z tego
WOJEWODZTWA

Postój taksówek: tel. 11-30
Informator kolejowy: tel. 18-33
MIELEC
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 53 ul. Świerczewskiego
DEBICA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 16, ul. Spółdzielcza
ŁANCUT
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 48, ul. Rzeźnicza 17
ROZWADÓW
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 80 Rynek 69
PRZEMYŚL
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 61 ul. 1 Maja 10
JAROSŁAW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 25 ul. Grunwaldzka 2
PRZEWORSK
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 68, ul. Krakowska

KINA
RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) — Róże dla Bettiny — godz. 16, 18
SWIT (ul. Langiewicza) — Trzy kobiety (prod. polskiej) — godz. 16, 18 i 20
APOLLO (ul. W. Hiberna) —

Czerwone Łąki — godz. 17 i 19
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Kanał — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — Dwaj kapitanowie — godz. 17 i 19
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Piękności nocy — godz. 20
GŁOGÓW
Związkowe — nieczynne
MIELEC
Bajka — Królowa Margot
Dom Kultury — Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli...
Tęcza — Maż dla Anny
Zaczeo
DEBICA
Uciecha — Pożegnanie z diabłem
Związkowe — Czerwone i czarne
KOLBUSZOWA
Grażyna — Zimowy zmierzch
LEŻAJSK
Radość — Lady Hamilton
ŁANCUT
Znicz — Puccini
Związkowe — nieczynne
NISKO
San — Czarownica
PRZEWORSK
Warszawa — Decydujący moment

PILZNO
Iskra — nieczynne
PUSTKÓW
Związkowe — nieczynne
RADOMYŚL
Światowid — nieczynne
ROPCZYCE
Przyjaźń — nieczynne
ROZWADÓW
Polonia — Ludzie w bieli
RUDNIK
Rusalka — nieczynne
SARZYNA
Brygadziści — nieczynne
STAŁOWA WOLA
Stal — Król się bawi
Wrzós — Vivere in pace
TARNOBRZEG
Wisła — Zuch
PRZEMYŚL
Roma — Tajna drukarnia
Olimpia — Wróg publiczny nr 1
Baityk — Biuro matrymonialne
JAROSŁAW
Gdynia — Marty
LUBACZÓW
Melodia — Ona tańczyła
jedno lato
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

DZIŚ
„Dzioniczek małżeński“

DZIŚ w Rzeszowie gościmy jedno z najpopularniejszych w Polsce małżeństw aktorskich, znanych artystów scen warszawskich, filmu i radia — Hanke Bielicką i Jerzego Duszyńskiego. Wystąpią oni w naszym mieście (o godz. 18 w Domu Kultury WSK, a o 20 w sali kina „Zorza”) w komedii estradowej pióra Stefana Grodzkiej pt. „Dzioniczek małżeński” przed seansem filmu „Śmierć rowerzysty”. Obsadę tej zabawnej komedii dopełnia niemiernie popularny aktor scen warszawskich Jerzy Pietraszkiewicz.

Już same nazwiska — autorki i wykonawców — gwarantują dobry poziom artystyczny imprezy. (J. W.)

DLA KAWALCÓW I SNAJPERÓW!

ZUPA ziemniaczana przecierana z zieloną pieprzka.
FASOLKA po bretońsku, ziemniaki puree.
KOMPOT z rabarbaru.

Pracownicy poszukiwani

150 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych, do robót drogowych, zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Kierownictwo K-5/57 w Liskowatym, now. Ustrzyki Dolne, stacja kolejowa Krościenko. Warunki: wynagrodzenie akordowe, dodatek z tytułu rozłąki (przy grupie III, 8,92 dziennie), zwrot kosztów przejazdu do pracy i przyjazdu raz w miesiącu do domu. Zakwaterowanie oraz stołówka z bufetem na miejscu. K-443/3

40 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEWYKwalifikowanych przyjmie od zaraz do pracy przy budowie torów, Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych Kolei Państwowych w Krakowie — Płaszowie, ul. Dworzec Nr 5. Warunki: zarobek miesięczny wg obowiązujących grup plac na PKP, deputat opalowy oraz pełne diety, zakwaterowanie w wagonach przystosowanych do zamieszkania. Na niedziele i święta bezpłatny dojazd do domu. K-429/3

POTRZEBNE TRZY KOBIETY samotne, do pracy w gospodarstwie rolnym przy Szpitalu Powiatowym w Prudniku, ul. Piastowska 64. Mieszkanie i stołówka na miejscu. Warunki pracy i pracy wg umowy zbiorowej. K-435/2

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY LEKARSKO-DENTYSTYCZNEJ w Rzeszowie zatrudni LEKARZY DENTYSTÓW w MIELECU, TARNOBRZEGU, RADYMNIE I DEBICY. Zgłoszenia w Zarządzie Spółdzielni — Rzeszów, ul. Turkietlicza 1. K-428/4

100 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEWYKwalifikowanych w tym 60 KOBIET przyjmą od zaraz do pracy w podległych cegielniach Przemyskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Przemyślu, ul. Katedralna 5. Warunki: wynagrodzenie akordowe wg obowiązujących katalogów plac. Średnia miesięczna płaca na jednego robotnika 1.200 zł + deputat węglowy. Noclegi w hotelach robotniczych bezpłatne. Wyżywienie w stołówce odpłatne. Blizszych informacji udziela referat Kadr Przemyskich Zakł. Ter. Przem. Mat. Bud. Przemyśl, ul. Katedralna 5. K-442/3

15 TRAKTORZYSTÓW posiadających prawo jazdy przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Transportu Leśnego w Przemyślu. Warunki pracy zgodnie z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy. Reflektujący proszeni są o zgłoszenie się w Przedsiębiorstwie Transportu Leśnego w Przemyślu przy ul. 1 Maja 45, budynek Nr 5. G-439/1

DWÓCH INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW GEODETÓW — zatrudni Biuro Urządzenia i Pomiaru Lasu w Przemyślu, Plac Wielkiego Proletariatu 26. Miejsce pracy Przemyśl lub Tarnów. Wynagrodzenie wg stawek akordowych. K-445/1

ZAWIADOMIENIE

RZESZOWSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE

ZAWIADAMIJĄ KONSUMENTÓW, że

Bar Mleczny „Centralny“

został przeniesiony

z ul. Kościuszki 9 i otwarty z dniem 1. V. br. w nowym lokalu przy ul. 3-go Maja 8. K-441/1

Spółdzielnia Pracy Usług Administracyjno-Biurowych w Lublinie, ul. Kowalska 4 (w podwórzu)

Wykonuje następujące usługi:

Pośrednictwo matrymonialne
Kontaktowanie w kupnie i sprzedaży działek
Pośrednictwo handlowe (upłynianie remanentów, maszyn itp., w przedsiębiorstwach z dostarczeniem zużycia budowlanego)
Powielanie druków i maszynopism (Szopena 24, tel. 65-49)
Zamiana mieszkań (Szopena 24, tel. 65-49)
Powielanie szkiców i rysunków technicznych na papierze światłoczułym.
Archiwowanie dokumentów — porządkowanie składnic aktów.
Wyrób pieczęci kauczukowych.
WSZYSTKIE WYŻEJ WYMNIENIONE USŁUGI WYKONYWANE SA SZYBKO, TANIO I SOLIDNIE.

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA OŚRODEK INFORMACYJNO-REKLAMOWY, SPÓŁDZIELNIA PRACY, telefon 82-10. K-438/1

Jeśli chcesz

KORZYŚCIE!
• SPRZEDAĆ
LUB KUPIĆ
ROZNEGO RODZAJU ARTYKUŁY •
• ZNALEZĆ
WYKwalifikowanych PRACOWNIKÓW
• ZAMENIĆ
MIESZKANIE
i t.p.

**• DAJ
ogłoszenie**

DO NOWIN RZESZOWSKICH

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela
Biuro Ogłoszeń i Reklam RSW „Prasa“
Rzeszów, ul. Zeromskiego 5 (gmach KW PZPR) BO-29

KROŚNIEŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO im. L. Waryńskiego w Krośnie, tel. Nr 251 OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie klimatyzacji i nawilżania w budynku tkaln. Wartość robót ca 250 tys. Do przetargu przystąpić mogą zarówno przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione, jak i prywatne. Dokumentacja na powyższe roboty jest do wglądu w DZIALE INWESTYCJI KZPL w godzinach urzędowych. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy robót. OFERTY w ZALĄKOWANYCH KOPERTACH NALEŻY SKŁADAC do dnia 22 maja 1957 r. do godziny 12, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert. K-436/8

SPAWACZA oraz MONTERÓW WYKwalifikowanych do robót gazociągowych-izolacyjnych zatrudni Zjednoczenie Robót Inżynierskich, Rzeszów, ul. Pstrowskiego tel. 17-76. K-446/1

Szybko i Tanio Wykonuje usługi Solidnie w zakresie:

1. ARCHIWOWANIA DOKUMENTÓW — porządkowanie składnic akt
2. POWIELANIE DRUKÓW
3. WYŚWIETLANIE SZKICÓW, PLANÓW, RYSUNKÓW TECHNICZNYCH na papierze światłoczułym

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG ADMINISTRACYJNO-BIUROWYCH w Lublinie, ul. Kowalska 4, telefon 82-10.

Uwaga! Zlecenia na powielanie druków i wyświetlanie planów i szkiców nadsyłać prosimy na adres jak wyżej, zlecenia wykonane wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Na usługi z zakresu archiwowania wysyłamy na żądanie szczegółowe oferty. K-437/1

Rewolwerówkę

Firmy Herbert o zacisku pneumatycznym

↓
1 przelocie wrzeczona 28 mm (rok budowy 1957) zużycie 30 proc.

Sprzeda

PRZEDSIĘBIORSTWOM PAŃSTWOWYM lub SPÓŁDZIELCZYM

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu K-444/1

Ts TOTALIZATOR SPORTOWY ZESTAWIENIE ZESPOŁÓW W ZAWODACH NIEDZIELNYCH na dzień 12. V. 1957 r.

1. Polonia Bytom — Lechia Gdańsk
2. Górnik Radlin — Lech Poznań
3. Stal Sosnowiec — Gwardia W-wa
4. Legia W-wa — Budowlani Opole
5. ŁKS Łódź — Ruch Chorzów
6. Wisła Kraków — Górnik Zabrze
7. Piast Gliwice — Cracovia Kraków
8. Stal Rzeszów — Stal Mielec
9. Polonia Gdańsk — Chrobry Szczecin
10. Warta Poznań — Polonia Bydgoszcz
11. Pomorzanie Toruń — Bzura Chodaków
12. CWKS Wrocław — Sparta Lubą
13. CWKS Bydgoszcz — Marymont W-wa
14. Calisia Kalisz — Górnik Wałbrzych

poz. 1-6 spotkania o mistrzostwo I ligi
poz. 7-14 spotkania o mistrzostwo II ligi

WYTNIJ! PRZYŁÓŻ DOKUPONU! TYPUJ!

K-440/1

ZAKŁADY REMONTOWE MASZYN i URZĄDZEŃ WIERTNICZYCH w Iwicznej k. Warszawy

SPRZEDADZĄ

natychmiast sprzęt do wierceń małodmieszyjnych:

KORONKI VIDIA Ø 212 mm	szt 54
TURY DO ŻERDZI Ø 50 mm	szt 48
KORONKI ZEBATE Ø 212 mm	szt 40
KORONKI ZEBATE Ø 86 mm	szt 27
NYPLE KORONKOWE Ø 137 mm	szt 132
RURY RDZENIOWE Ø 112 mm	szt 28
SZAPY DWUOŻNE Ø 165 mm	szt 50

Oprócz tego Zakłady przyjmą do wykonania zamówienia na:
ZWORNIKI API 2 7/8" Reg. ZWORNIKI API 3 1/2" FH
ZWORNIKI API 2 7/8" FH ZWORNIKI API 3 1/2" Reg.
KORONKI VIDIA Ø 86 mm w większej ilości
CHWYTACZE RDZENIA DO APARATU PODWOJNEGO
RDZENIOWANIA Ø 143 mm i Ø 114 mm
jak również remonty silników przemysłowych S-60, S-62, S-63 i S-64 oraz wiertnic małodmieszyjnych. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zbytu Zakładów, telefon — PIASECZNO 261 z Warszawy przez 58. Adres telegraficzny REMGEOL PIA-SECZNO. K-432/3

Ogłoszenia drobne

Podziękowania
DYREKTOROWI Szpitala Stałowa Wola dr Machiemu Michałowiczowi oraz całemu personelowi: lekarskiemu i pielęgniarskiemu — szczególnie siostrze Andrasik Annie, składam tą drogą za udaną operację i troskliwą opiekę najserdeczniejsze podziękowanie. Jankowska, Rozwadów. Pg-166/1

Zguby
KAMIŃSKI Józef zgubił legitymację Zw. Zaw. Nr 341051 wydaną przez Związek Zaw. Prac. Budowlanych i Przem. Mat. w Rzeszowie. G-299/1

W ubiegłą sobotę zmarła **WŁADYSŁAWA DRONKA** z Grabowskich, zamieszkała w Rzeszowie przy ul. Krakowskiej 5/3.
Pogrzeb odbędzie się dziś tj. w poniedziałek o godz. 16.00 z domu żałoby.
O powyższym zawiada młaja
MAŻ, DZIECI I RODZINA

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje RSW „Prasa”. Redaktor: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).
Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-66, dział informacyjny 13-98, dział publicystyki wewnętrznej 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 81, redakcja nocna 10-17 (18-36), Delegatura RSW „Prasa” tel. 18-58, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77, administracja wewn. 82, oddziały redakcji: Przemyśl, Rynek tel. 27-00, Krosno, ul. Nowotki 10 tel. 499, Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) — tel. 207, 104, 38, Stałowa Wola, 1 Maja 21 — tel. 261.
Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł.
Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-10

SPRZEDAŻ
SPRZEDAM nutrie hodowlane 6-cio miesięczne. Klocek Piotr, Gnojnica p-ta Gnojnica, pow. Ropczyce. G-297/1

ZAKŁADY MŁYŃARSKIE Przedsiębiorstwo Państwowe w Chorzowie

wykonują szybko i fachowo
ryfowanie wszelkich WALKÓW MŁYŃSKICH

dla młynów państwowych i prywatnych. K-431/3

**Rzeźnikiewicz
Stal Rzeszów
wyjechał do NRD
z bokserską
reprezentacją
Polski**

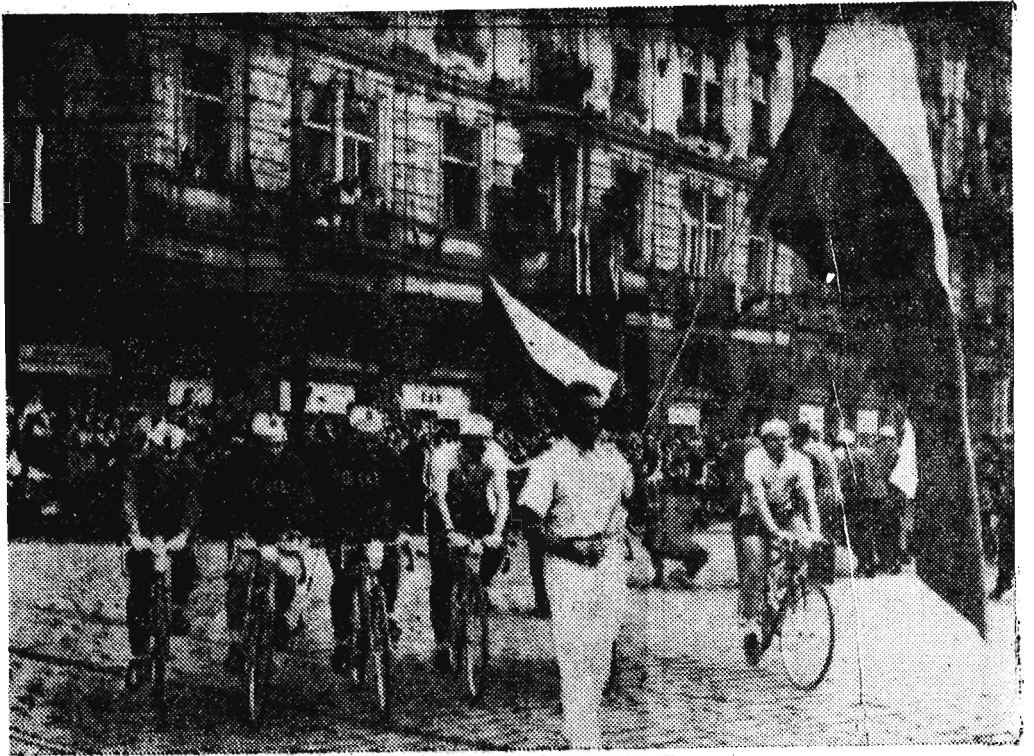
WARSZAWA. W sobotę, 4 bm. wieczorem wyjechała do NRD reprezentacja bokserska Polski juniorów Młodzież pięściarzy polscy rozegrają we wtorek 7 bm w miejscowości Gustrav (200 km od Berlina) międzynarodowy mecz z reprezentacją NRD. Drużyna polska wyjechała w składzie (od papierowej do ciężkiej): Głuszek, RZEŹNIKIEWICZ, Rybski, Kamiński, Kuśnierz, Rutkiewicz, Kuśnierz, Sakowski, Piłowski, Józefowicz, Nowicki.

**NOWINY
SPORTOWE**

Nr 10 Rzeszów, poniedziałek 6 maja 1957 r.

**Drużyna Polski
po raz drugi
zwycięzcą etapowym
zajmując trzecie miejsce
po czterech etapach**

1. Proost (Belgia)
2. Oehgren (Szwecja)
3. Braune (NRD)
4. Bugalski (Polska)
5. Krivka (CSR)
6. Paradowski (Polska)
7. Brittain (Anglia)
8. Kłewcow (ZSRR)
12. Grabowski (Polska)



Na zdjęciu: Kolarze Polski udają się na start do I etapu.

**Porażka kolarzy polskich
na trasie
Tabor — Praga**

PRAGA. Zwycięzcą trzeciego etapu X Wyścigu Pokoju został lider wyścigu Bułgar Christow, który przejechał trasę 188 km z Taboru do Pragi w 4:10:32. Drugim na mecie był Kapitonow ZSRR przed Paradowskim (Polska).

4 maja pogoda nie sprzyjała kolarzom. Wiał zimny, przeciwny wiatr a na starcie w Taborze zagnał kolarzy drobny deszczyk. Już na 18 km notujemy pierwsze ucieczki. Inicjatorami są kolarze ZSRR. Ucieka Kapitonow, Wierszynin, Francuz Le Menn i Jugosłowianin Valcic. Do czwórki tej dołącza się jeszcze siedmiu kolarzy: Boudon (Francja), Kowlew (Bułgaria), Toerek (Węgry), Hennig (NRD), Krivka (CSR), lider wyścigu Christow (Bułgaria) oraz reprezentant Polski Paradowski. Początkowo z dużej grupy, w której jada wszyscy pozostał Polacy nikt się nie kwapił aby gościć uciekinierów. Dopiero na 36 km rusza pościg w składzie: Anglijczyk — Brittain i Jackson, Czechosłowak Kubr, Niemiec Gruenwald, reprezentant ZSRR Wostriakow, oraz kolarz w niebieskiej koszulce — Grabowski. Pogoń udaje się, ale tylko piątko kolarzy. Szósty, którym jest niestety Grabowski zostaje w tyle i łączy się z główną grupą. Lotny finisz w miejscowości Pisek (49 km) wygrywa Francuz Boudon przed swym rodakiem Le Menn i Jugosłowianinem Valcicem. 16-osobowa grupa, która prowadzi teraz wyścig ma już 2,5 min. przewagi nad pozostałymi zawodnikami. Dystans ten zwiększa się coraz bardziej.

to już tylko 60 km, a przewaga grupy czołowej wzrosła do 5 min. teraz rusza w pogoń następna piątka: Proost (Belgia), Dourdin (Francja), Schur (NRD), Blower (Anglia), oraz van Tongerloo (Belgia). Dochodzą oni Szwedów oraz Duńczyka Daigaarda i Węgry Toerek, który odpada z czołówki. Po kilku minutach wyskakują z głównej grupy sześciu dalszych kolarzy, a wśród nich Chwiendacz. Tymczasem na 128 km Paradowski, Christow, Kubr, Jackson, Kapitonow i Boudon wzmacniają tempo powiększając systematycznie przewagę.

W tym momencie kiedy szóstka ta zerwała się do ataku, pozostał w tyle wyczerpany Wierszynin. Sytuacja mimo, że na przedzie znajduje się Paradowski, nie jest dla drużyny polskiej najlepsza. Pozostali nasi reprezentanci mają w dalszym ciągu po kilka minut straty i nie zanoszą się na to, że potrafią odrobić cenne minuty. Na ulicach Pragi rozstrzygnięty się losy trzeciego etapu. Wspaniale jadący Bułgar Christow wyrobił sobie kilka metrów przewagi i on też jako pierwszy wpadł na stadion kończąc etap jako zwycięzca. Następnie w kolejności zameldował się na mecie Kapitonow, Paradowski, Boudon i Jackson. Po ok. 50 sekundach ukoczył wyścig bardzo wyczerpany Kubr. Na dalszych kolarzy oczekiwano ok. 3 min. byli nimi: Proost, Dourdin i Plaudet. Po dalszych dwóch minutach wpadła na stadion 16 osobowa grupa prowadzona przez Wostriakowa, Schura i Blowera.

Następna 13-osobowa stawka zawodników, w której znajdował się drugi nasz reprezentant Chwiendacz, wprowadził na stadion Czerepewicz przed Niemcem Stolperem. Grupa ta ukoczyła etap ok. 8 min. z zwycięzcą. Minuta za Chwiendaczem znalazł linię mety Bugalski, jadąc w 8 osobowej grupie która prowadził Francuz Sautiere. Po kilku dalszych minutach zameldował się na mecie Pruski, a następnie Wiekowski i Grabowski. Etap do Pragi mimo, że Paradowski zajął trzecie miejsce, przy niśm nam dość przykrej porażce drużynowej. Polacy jadąc na początku etapu w środku pelotonu nie reagowali na ucieczki, które jak się okazało, były bardzo groźne. Pogoń, jaka rozpoczęła 50 km przed metą Chwiendacz nie mogła przynieść już poprawy sytuacji, bo czołówka miała więcej ponad 5 minut przewagi. Tak więc po dwóch bardzo łudnie rozegranych etapach, nastąpił pierwszy przykry dla nas dzień wyścigu.



Marjan Więkowski



Stanisław Bugalski



Bernard Pruski

na IV etapie Praga - Karlove Vary

KARLOVE VARY. Czwarty, 174 km etap Wyścigu Pokoju rozegrany 5 bm. na trasie Praga - Karlove Vary zakończył się zwycięstwem Belgii Proost, 4:52:22, przed Oehgrenem (Szwecja) 4:52:52, Braunem (NRD) 4:53:31, Bugalskim (Polska) 4:53:39, Krivką (CSR) 4:53:39, Paradowskim (Polska) 4:54:14, Brittainem (Anglia), Kłewcowem (ZSRR) i Le Menn (Francja).

Drużynowo po raz drugi w tegorocznym Wyścigu wygrała Polska. Niedzielny etap nie należał do łatwych. Kolarze zmęczeni trzema etapami napotkali przeciwnika przede wszystkim w postaci zimna, a pod koniec etapu deszczu. Trasa była dość rozmaita, posiadała kilka wzniesień, a w końcowym odcinku długi, prawie 30 km krety zjazd. Zaraz po starcie próbują ucieczki Bugalski. Nikt jednak nie kwapił się na tworzenie wraz z Bugalskim czołówki i po kilku kilometrach Polak jedzie ponownie w dużej, ponad 50 osobowej grupie. Do 70 kilometra na trasie panuje spokój. Widać, że dany im się już we znaki trzy pierwsze etapy. Dopiero przed lotnym finiszem na 73 kilometrze wyskakuje do przodu Wostriakow (ZSRR). Reprezentant Związku Radzieckiego uzyskuje szybko około 100 m przewagi i nieustraszone w miejscowości Rokycań wyprzedza lotny finisz. Na pomimo swemu rodakowi prowadzącemu nadal samotnie wzięty sukcesia Koledow i Czerepewicz.

Trójka ta prowadzi wyścig przez dalszych kilka kilometrów. Przed drugim lotnym finiszem, który znajduje się na 91 kilometrze trasy, ucieczka kolarzy radzieckich zostaje zlikwidowana. W tym samym momencie następuje nowy atak autorom i jego jest Polak, Grzegorz Chwiendacz, i Anglik Rae, para polsko-angielska uzyskuje ok. 200 m przewagi.

Z dużej grupy kolarzy, która po kilkudziesięciu sekundach za osobową dwójką miała lotny finisz, następnym jest Wostriakow (ZSRR) przed Oehgrenem (Szwecja) i Levcicem (Jugosławia).

Walka o zwycięstwo na lotnym finiszu odegrała Angielkowi Rae oraz do dalszej ucieczki. Chwiendacz natomiast sam zdobywając ok. 10 minut przewagi nad nadążającymi za nim, w której nie było już Vasselago i Kubra. Zawodnicy CSR pozostali daleko w tyle. Kiedy do mety było jeszcze 75 km Chwiendacz, widząc, że nikt nie rusza mu na pomoc, zwołuje tempo, łącząc się z Pelotonem.

Na 80 km przed metą nowy atak zorganizowany przez Bugalskiego, Proost i Oehgrena. Kiedy trójka ta wyskoczyła ok. 100 m przewagi, dalszych się do niej jeszcze 4 kolarzy: Paradowski, Krivka, Braune i Czerepewicz. Przez kilka kilometrów siłami nie ma mości wyprzedzić ucieczki wmaszał. Przed finiszem ok. 30 kilometrów przed metą udało się im wyprzedzić 2 minutowa przewaga. 10 km przed metą sity awantury Czerepewicza, pozostałe gracze nadal utrzymują silną tempo.

linie mety bardzo wyczerpany Paradowski. Na stadionie było już więc dwóch Polaków, oraz po jednym Belgu, Szwedzie, Czechosłowaku i Niemcu.

Około 2 minuty za zwycięzcą wpadli na metę trzej kolarze — Brittain, Kłewcow i Le Menn. Minuta za tą trójką duża ok. 35 osobowa grupa kolarzy prowadzi na metę Boudon (Francja). W grupie tej odszkalimy dalszych trzech Polaków: Grabowskiego, który zajął ostatecznie 12 miejsce oraz Pruskiego i Chwiendacza. Po kilku minutach samotnie kończy wyścig zmęczony Wiekowski.

Tak więc Polska, dzięki doskonałej jeździe Bugalskiego, Paradowskiego i dość wysokiej lokacji na tym etapie Grabowskiego, po raz drugi wpisala się na listę zwycięzców etapowych drużynowych tegorocznego Wyścigu Pokoju.

WARSZAWA. Niedzielne spotkanie między reprezentacjami I ligi piłkarskich Polski i Węgier nie wzbudziło w Warszawie dużego zainteresowania. Zaledwie połowa miejsc na Stadionie Dziesięciolecia była zajęta. Mecz po nie-



- Polonia Bytom — Górnik Szombierki — spotkanie nie odbyło się.
Piast Gliwice — Górnik Zabrze — spotkanie nie odbyło się.
Ruch Chorzów — AKS Chorzów — spotkanie nie odbyło się.
Lechia Gdańsk — Polonia Gdańsk 1:0
Warta Poznań — Lech Poznań 0:1
Triestina — Fiorentina 0:0
Genoa — Milan 0:1
Lazio — Padova 1:1
Juventus — Palermo 0:4
Napoli — Roma 1:2
Bologna — Sampdoria 4:2
Lanerosi — Spalier 4:1
Atalanta — Torino 0:1
Inter — Udinese 2:3

**Reprezentacja I ligi węgierskiej
przegrała w Warszawie
0:1**

ciekawej i stojącej na bardzo słabym poziomie grze zakończył się zwycięstwem Polaków — 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył Jankowski w 4 min.

Mecz z Węgrami miał dostarczyć kapitanatowi PZPN materiałów do ustalenia składu naszej reprezentacji na mecz z Turcją (19 maja). Trzeba przyznać, że zbyt wiele tego materiału kapitanat nie zebrał. Nasza obrona z niezadowolonym Koryntem na czele zagrała jak zwykle na poziomie. Bramkarz Machnik interweniował bardzo mało, ale odnosi się wrażenie, że robi on stałe postępy. Z pomocników zadowolili jedynie Zientara. Próbowany na prawej pomocy Pieda wypadł bardzo miernie a zastępujący go Strzykalski także niczym się nie wyróżnił. Najwięcej kłopotów będzie miał kapitanat PZPN jak zwykle z atakiem. Kempny jest wyraźnie bez formy.

Zespoły wystąpiły w następujących składach: POLSKA — Machnik, Mashelli, Korynt, Woźniak, Pieda (Strzykalski), Zientara, Pohl, Jankowski, Kempny, Lentner, Baszkiewicz; drugie zestawienie: Ciszek, Lewandowski, Jankowski, Kempny, Lentner. WĘGRY: Ilku I — Buzsan-sky, Janosik, Kovacs III, Szojka, David — Szovjak, Varga, Opova, Szigetti, Kovacs IV, Kalmar III.

**KLASYFIKACJA
DRUŻYNOWA
PO 4 ETAPACH**

1. Anglia — 61.15.35
2. Francja — 61.18.44
3. Polska — 61.20.40
4. Belgia — 61.22.04
5. Szwecja — 61.23.35
6. NRD — 61.31.26
7. ZSRR — 61.31.35
8. Jugosławia — 61.43.25
9. Dania — 61.56.28
10. CSR — 61.56.37

Aston Villa zdobyła

**Puchar Anglii
po zwycięstwie nad
Manchester United
2:1 (0:0)**

LONDYN. Finałowy mecz o Puchar Anglii rozegrany w sobotę, 4 bm. na stadionie Wembley zgromadził ponad 100 tys. widzów, w tym rodzinę królewską z królową Elż-

bieta. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Aston Villi, która pokonała Manchester United 2:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobył Mc Parland — 2. dla pokonanych — środkowy napastnik Taylor. Należy zaznaczyć, że bramkarz Manchester United Wood już w 7 minucie został konfuzjonowany i do końca meczu statystował na skrzydle. Zastąpił go w bramce Blanchflower.



Paradowski



Elgizusz Grabowski



Grzegorz Chwiendacz

Wyniki techniczne X Wyścigu Pokoju III etap

Tabor - Praga [160 km]

Wyniki indywid. 3 etapu

1. Christow (Bulgaria) — 4:10.32 (1 min. bonifikaty),
2. Kapitonow (ZSRR) — 4:11.07 (30 sek. bonifikaty),
3. PARADOWSKI (POLSKA) — 4:11.39, 4. Boudon (Francja) — 4:11.54, 5. Jackson (Anglia) — 4:12.01, 6. Kubr (CSR) — 4:12.45, 37. Chwiendacz 4:21.25
45. Bugalski 4:22.10
54. Pruski 4:24.34
65. Grabowski 4:27.28
74. Wieckowski 4:27.33

WYNIKI DRUŻYNOWE TRZECIEGO ETAPU

1. Francja 12:42.37
2. ZSRR 12:43.53
3. Anglia 12:44.17
4. Szwecja 12:47.09
5. NRD 12:48.24
6. Bulgaria 12:49.07
7. CSR 12:51.37
8. Belgia 12:51.55
9. POLSKA 12:55.14

Klasyfikacja druż.

1. Anglia 46:25.42
2. Francja 46:28.47
3. Belgia 46:34.50
4. POLSKA 46:35.51
5. Szwecja 46:36.12
6. ZSRR 46:41.40

IV etap

Praga - Karlova Vary [174 km]

OFICJALNE INDYWIDUALNE WYNIKI IV ETAPU

1. Proost (Belgia) — 4:52.22
2. Oehgren (Szwecja) — 4:53.01
3. Braune — (NRD) — 4:53.31
4. Bugalski (Polska) — 4:53.39
5. Krivka (CSR) — 4:55.39
6. Paradowski (Polska) — 4:54.14
12. Grabowski (Polska) — 4:56.56

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO CZTERECH ETAPACH

1. Christow (Bulgaria) — 20.19.23, 2. Proost (Belgia) — 20.21.14, 3. Kapitonow (ZSRR) — 20.22.25, 4. Boudon (Francja) — 20.22.34, 5. Oehgren (Szwecja) — 20.23.11, 6. Brittain (Anglia) — 20.24.31, 15. Chwiendacz (Polska) — 20.32.19, 19. Pruski (Polska) — 20.34.36, 36. Bugalski (Polska) — 20.47.51, 37. Wieckowski (Polska) — 20.48.55, 43. Grabowski (Polska) — 20.52.59, 53. Paradowski (Polska) — 20.59.27.

Lechforowicz (Resovia) wygrał wyścig kolarski

W dniu wczorajszym odbyły się kwalifikacyjne zawody kolarskie Resovii na trasie 75 km (3 razy Rzeszów - Trzcianna - Rzeszów po 25 km).

Wyniki techniczne: 1) Lechforowicz — 2:08.10, 2) Złamaniec (Start) 2:10.05, 3) Chudy (WR LZS) 2:10.10, 4) Wasyllyn (Resovia) 2:10.10, 5) Szmuc (Resovia) 2:10.12, 6) Suwał (Resovia) 2:10.50, 7) Szalaszyn CWKS 2:11.40, 8) Kwiatkowski (Resovia) 2:11.50, 9) Tańcula (Resovia) 2:12.8, 10) Słomka (Resovia) 2:15.32.

Prócz tego odbył się wyścig na dystansie 50 km. 1) Yyski (Resovia) 1:35.00, 2) Lipski (Resovia) 1:35.00, 3) Szajna (Resovia) 1:43.00, 4) Zimny (LZS) 1:46.00.

Was.

Tenis stołowy - II liga

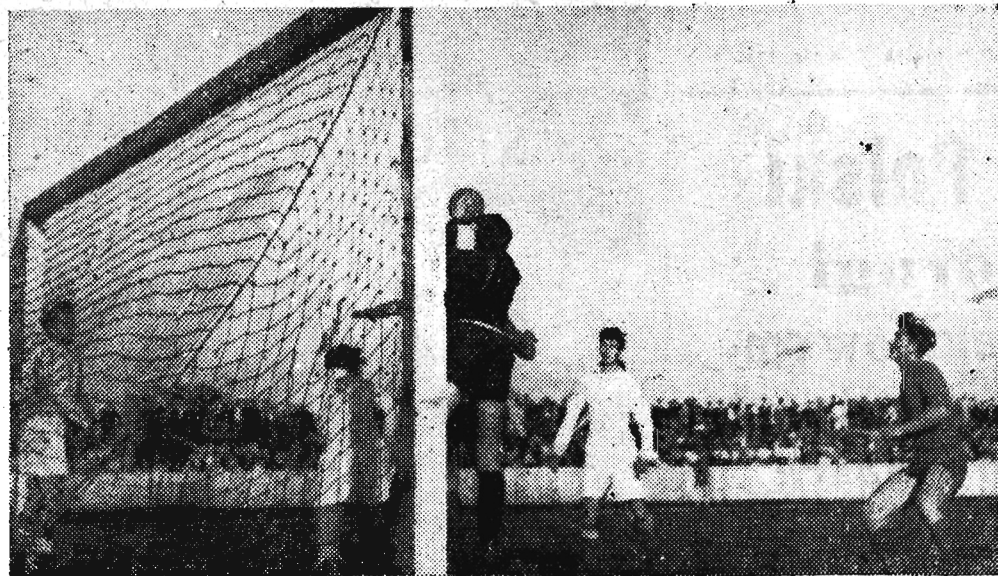
Stal Mielec — Odra Szczecin 4:6

W Mielcu rozegrany został mecz w tenisie stołowym o mistrzostwo II ligi.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali) Olczak, Osmyk — Majchrowski, Szumski 2:1, Osmyk — Szumski 1:2, Pietryka — Lato 0:2, Olczak — Majchrowski 1:2, Pietryka — Szumski 0:2, Osmyk — Majchrowski 2:0, Olczak — Lato 1:2, Pietryka — Majchrowski 2:0, Olczak — Szumski 1:2, Osmyk — Lato 2:1.

Porażka II - ligowców Rzeszowa

Resovia - Stal Rzeszów 3:1 (2:1)



Na zdjęciu: Fragment meczu Resovia — Górnik Gorlice, rozegranego w ub. tygodniu w Rzeszowie o mistrzostwa III ligi. Niebezpieczną sytuację pod bramką Resovii zlikwidował szczęśliwie Bieda.

Skandalem zakończyły się derby Rzeszowa

Trudno oceniać sportową stronę sobotnich derbow Rzeszowa pomiędzy Stalą a Resovią, gdy nad przebiegiem niedokonzonego meczu górują wspomnienia chuligańskich zaciągów, które miały miejsce na 15 min. przed zakończeniem spotkania oraz niesmaczne, techniczne „wielkopańskimi” manierami zachowanie się niektórych zawodników Stali. Sądzę, że nieodzwonną rzeczą będzie tu powiedzieć coś niecoś o przyczynach takiego, a nie innego epilogu towarzyskiego spotkania, które przyniosło w rezultacie rewelacyjny wynik sportowy w postaci zwycięstwa Resovii i „moralny” w postaci ujawnienia czarnego charakteru rzeszowskich gwiazd drugoligowych.

Otóż od pewnego czasu krąży po mieście pogłoski o niezdrowej atmosferze panującej w obozie Stali, o częstym zagładaniu do kieliszka przez niektórych asów tej jedenastki, o przewróceniu w głowie po paru zwycięstwach. Wydaje się ponad wszelką wątpliwość, że sobotnie zajęcia utwierdzają prawdziwość szerzących się tego rodzaju pogłosek.

Przysłowicowa woda sodowa, zbytnia pewność siebie, lekceważenie przeciwnika uwidoczniło się aż nadto wyraźnie podczas meczu ze słabszym, jak z góry zakładano, partnerem. A gdy ten „ubogi krewny” nie kłękł na kolana przed drugoligowymi „primadonnami”, a wprost przeciwnie — zaczął strzelać zwycięskie bramki do wyliczonych poprzednio ujemnych cech w zachowaniu się stalowców, doszło rozmyślnie i ordynarne

do przemieszania zachowywał się Piłarski i pod koniec bramkarz Skiba. Nie usprawiedliwiają tych zawodników fakty niekiedy mylnych orzeczeń sędziego Morawetza, który tylko w minimalnej części ponosi winę za wytworzenie nastroju ułatwiającego załatwianie osobistych porachunków i ostrej gry.

Opinia sportowa jest jak najbardziej oburzona zaciągami na boisku Stali i ordynarnym zachowaniem się niektórych graczy zespołu gospodarzy.

Na koniec należy dodać, że drużyny wystąpiły w najsilniejszych składach. Bramki dla Resovii zdobył Szalacha 2 i Szczerba 1, a dla Stali Piłarski. Mecz został przerwany w 75 min., kiedy to Anioła po ordynarnym faulcie, nie usłuchał sędziego i nie opuścił boiska.

TABELA

Krośnianka	14	26	40:6
Resovia	14	22	46:11
Stal Mielec	14	15	35:28
Górnik Gorlice	14	15	28:20
Polonia Przemyśl	14	14	20:27
JKS Jarosław	14	12	22:35
Stal Dębica	14	11	19:35
Stal St. Wola	14	9	19:36
Start Rymanów	14	8	26:36
Czuwaj Przemyśl	14	8	16:37

kopanie przeciwników bez piłki.

Wyczyni te, to logiczna konsekwencja załamania się planu — planu opartego na kruchych podstawach wiary w swe niezawodne umiejętności. Okazuje się, że nasi lubiani dotychczas sportowcy, z którymi wiązaliśmy dobre nadzieje, nie znają takiej podstawowej zasady sportowej, jaką jest miłujące pogodzenie się z porażką. Po prostu nie umieją przegrać. A niestety, forma stalowców, jaką zdemontowali podczas dwóch ostatnich meczów, absolutnie nie pretenduje do ciągłego odnoszenia zwycięstw.

Fakty niesubordynacji, przykłady nieposłuszeństwa wobec trenera, lekceważenie decyzji sędziego, nakazują kierownikowi klubu Stali zajęcie się sportowym wychowaniem zawodników i wytworzeniem właściwej atmosfery, gdyż jak to się uwidoczniło, rozpierzchnym graczom Stali dalekie są ideały sportowej walki na boisku.

Zachowując tradycyjną formę, przyjdzie mi na koniec wyróżnić zawodników, którzy wstawili się chuligańskimi wyczynami. A więc Anioła przede wszystkim. Zawodnik ten w ub. sezonie kopnął bez piłki Olszówkę, w sobotę zaś Surmiaka. Jeżeli jedna kara nie nauczyła go prawie nic, to druga musi być tym bardziej ostrzejsza. Chuliganów sportowych na naszych boiskach nie chcemy oglądać. Podobnie jak i Anioła, środkowy obrońca Jurkiewicz próbował niedozwolonych me'od kopiąc bez piłki zawodnika Resovii. Tak samo w kolizji z przesłaniem zachowywał się Piłarski i pod koniec bramkarz Skiba. Nie usprawiedliwiają tych zawodników fakty niekiedy mylnych orzeczeń sędziego Morawetza, który tylko w minimalnej części ponosi winę za wytworzenie nastroju ułatwiającego załatwianie osobistych porachunków i ostrej gry.

Opinia sportowa jest jak najbardziej oburzona zaciągami na boisku Stali i ordynarnym zachowaniem się niektórych graczy zespołu gospodarzy.

Na koniec należy dodać, że drużyny wystąpiły w najsilniejszych składach. Bramki dla Resovii zdobył Szalacha 2 i Szczerba 1, a dla Stali Piłarski. Mecz został przerwany w 75 min., kiedy to Anioła po ordynarnym faulcie, nie usłuchał sędziego i nie opuścił boiska.

Mamy poważne pretensje również do publiczności, która na zakończeniu meczu niepotrzebnie gromadziła się pod stadionem. Ponadto wzywamy MO prosiła interwencję i roznieść w blizność, czekającą nie wiemy na co.

Czas skończyć z niestępnymi piłkarzami

To co stało się w sobotę, 4 bm w Rzeszowie na stadionie miejscowej Stali, zasługuje na ostre i bezwzględne napiętnowanie.

Spodziewalibyśmy się przede wszystkim „komety z Marsa”, niż tego, że drugoligowy zawodnik drużyny, która wywalczyła zaszczytny awans do wyższej klasy, dopuści się wręcz ordynarnego i chuligańskiego wyczynu.

Tym zawodnikiem okazał się nie kto inny, a tylko sam Rafał Anioła ze Stali, który kopnął Surmiaka w nogę bez piłki, w momencie, gdy Resovia zdobyła trzecią bramkę Kopnął na Surmiaka w chwili, gdy sędzia odgrywał bramkę, a więc w przerwie gry.

Anioła znany jest z podobnych niesportowych wyczynów. Przecież w roku ubiegłym otrzymał on za to samo przewinienie 6 - miesięczną

Siatkówka II liga

W dniu 4 i 5 maja odbyły się w Mielcu zawody o mistrzostwo II ligi w siatkówce męskiej.

Wyniki techniczne: Sparta Legnica — Tarnovia 3:0 (15:12, 15:12, 17:15), Stal Mielec — CWKS Wrocław 3:0 (15:9, 15:12, 15:4), Tarnovia — CWKS Wrocław 3:2 (15:7, 13:15, 15:12, 15:8), Stal Mielec — Sparta Legnica 3:2 (15:10, 13:15, 15:6, 12:15, 15:12).

W towarzyskim meczu żużlowym

Stal Rzeszów przegrała z Polonią Bydgoszcz 25:47

Zrozumiałe zainteresowanie wywołał przyjazd do Rzeszowa o mistrza Polski I ligi żużlowej Polonii (Gwardii) Bydgoszcz — nie też dziwnego, że na trybunach mimo zimna znalazł się kompletny sympatyków tego „czarnego szalenstwa”. Niestety 14 tysięczna publiczność tym razem zawiodła się, gdyż spotkanie stało na przeciętnym poziomie, a Stal poniosła nie notowaną dotychczas porażkę na swym podwórku. Stal do tego spotkania wystąpiła bez chorego Stanisława Różańskiego i Bistronia, których zastąpił rezerwowi: młodzieńki Kielar oraz nie startujący ostatnio i bez formy Christiani. Gdy do tego dodamy, że już w pierwszym biegu uległ kontuzji Nazimek, którego zastąpił „weteran” Fedko to nie dziwnego, że w tym „komplecie” Stal poniosła tak wysoką porażkę.

W drużynie gospodarzy jedynie Ozdzyński i Kościelak nawiazali równorzędna walkę z zawodnikami Polonii, których cechowało do bre opanowanie maszyny, oraz jazda zespołowa. Pojedyncze Kościelaka z Poukardem w IX i XI biegu oraz Ozdzyńskiego ze Switała R. w X biegu należał bezwzględnie do najciekawszych. Zawodnicy Stali mimo, że musieli zadowolić się drugimi lokatami, to jednak pokazali ładny styl jazdy i trzeba przyznać, że jeżdżą coraz lepiej.

Punkty dla gości zdobyli: Switała Rajmund II, Switała Norbert oraz Poukard M. po 9. Jezewski 7, Malinowski 6, oraz Kowalski 5. Dla gospodarzy: Ozdzyński 8,

Dzień PZPN

Legia Krosno - Stal Mielec 3:1 (0:1)

Przed sędzią Mosoniem z Krosna drużyny wystąpiły w składach: LEGIA: Kilar, Szajna, Sulik, Gębarowski, Dziudzio, Matcowski, Adamski, Dąbek, Skowronek, Chojca, Gbyl.

STAL: Szułka, Grzesko, Księżek, Juraszczak, Kęcki, Król, Robotycki, Czyłok, Opielka, Tobołek, Gabryśiak.

W czasie gry Czoje zamiast Olszówka, a Gbyla Wszelaki, zaś w Stali w miejsce kontuzjowanego w 25 minucie Opielki, zajął Waleśka, a Grzesko zastąpił Lupa. Występ mieleckiej Stali w Krosnie zawiódł publiczność, która przed czterema dniami oglądała inny znacznie lepszy zespół Szombierek. Różnica między tymi drugoligowymi drużynami była dość poważna. Nic też dziwnego, że Legia tym razem odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo, dzierząc omal przez 90 min. przewagę w swych rękach.

W drużynie Stali słabo zapisał atak (zwłaszcza Bobotycki), który niezliczoną ilość razy wychodził na pozycje spalone. Krośniewskiej publiczności podobał się bramkarz Szułka, który obronił kilka naprawdę groźnych strzałów.

Prowadzenie dla gości zdobył w 6 minucie Król z rzutu wolnego, bitego z odległości około

30 m. Mimo przewagi gospodarzy, wynik do przerwy nie ulegał zmianie. Dopiero w 63 min. Adamski uzyskał wyrównanie. Druga bramkę zdobywa w 78 min. Wszelaki, przenosząc piłkę ponad wybiegającym Szułką. Wynik ustalił Dąbek w 78 min., strzelając z bliskiej odległości najeffectniejszą bramkę dnia. Legia ostatnimi meczami z drugoligowymi drużynami potwierdziła, że jest w dobrej formie a jej przodownictwo w tabeli III ligi nie jest przypadkowe.

Górnik Jasło - Czarni Jasło 1:3 (1:1)

Bramki zdobyli: dla Czarnych: Kremenowski I, Pindelski i Grochala po 1. Dla pokonanych Dziedzic.

Górnik Gorlice - Krośnianka 3:4 (2:2)

8 min. — Komurkiewicz 1:0
22 min. — Komurkiewicz 2:0
43 min. — Kumor 2:1
44 min. — Habrat 2:2
63 min. — Komurkiewicz 3:2
83 min. — Habrat 3:3
88 min. — Habrat 3:4

GÓRNIK: Sowiński, Gollnikiewicz, Majeran, Ryba, Pluciński, Olszański, Mierzwa, Łataśiewicz, Telega, Swiderski, Komurkiewicz.

KROŚNIANKA: Wierzbicki, Mieżin, Guzik, Staszczak, Sochor, Hejnar, Zaidel, Zajaczkowski, Habrat, Winiarski, Kumor.

Krośnianka, która wystąpiła bez środkowego obrońcy Wojdyła i Zaidla I w ataku wygrała zasłużenie dysponując większymi umiejętnościami strzeleckimi oraz leżym przy gotowaniu technicznym.

Stal Łańcut - Stal Debica 4:2 (2:1)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wawrzekiewicz 2, Mach i Bik po 1. Dla pokonanych I sa mójbojca oraz środkowy napastnik.

Polonia Przemyśl - Polna Przemyśl 4:0 (2:0)

Rozegrane w dniu 1 maja spotkanie towarzyskie zakończyło się zwycięstwem Polonii dla której bramki zdobyli: Krajewski 2, oraz Wydra i Sawka po 1.

CZUWAJ — POLNA PRZEMYSŁ 0:1 (0:1)
Jedyną bramkę uzyskał dla Polnej Mazur z rzutu karnego.

SPARTA PRZEWORSK — REPREZENTACJA LZS (POW. RZESZÓW) 1:6 (0:4)
Bramki dla zwycięzców zdobyli: Pieczonka 2, Kuśtek 2, oraz Drzał i Chlanda po 1. Jedyną bramkę dla Sparty zdobył Kubusiak. Reprezentacja LZS oparta była na drużynach z Trzebowniska i Zajązka.

RUCH RZESZÓW — CZARNI RZESZÓW 4:2 (4:1)

Sparta Lubaczów — Polonia Przemyśl 1:2 (1:1)
Sparta Tarnobrzeg — Stal Dęba 2:0 (1:0)
Wisłoka Dębica — Gwardia Rzeszów 1:2 (1:0)
Sparta Nisko — Stal St. Wola 1:3 (1:0)
Start Strzyżów — Stal II Rzeszów 4:2 (2:1)

Sanocznanka Podhalanin Sanok 1:0 (1:0)

Mecz został przerwany przez sędziego Hardego, który usunął po jednym zawodniku z obu drużyn. Blizsze szczegóły podamy w jednym z najbliższych numerów.

W. WASYLIN